

VI Karczma Piwna Koksowników



W dniu 9 maja 2009 roku Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Koksowni Przyjaźń Sp. z o.o. zorganizowała już po raz szósty Karczmę Piwną Koksowników.

Na karczmie obecni byli: Prezes JSW S.A. Pan Jarosław Zagórowski, Prezes Koksowni Przyjaźń Pan Edward Szlęk, Posłowie Waldemar Andzel, Grzegorz Dolniak, Jarosław Pięta oraz Krzysztof Stachowicz – Wiceprzewodniczący RN Koksowni.

Region Śląsko- Dąbrowskiej NSZZ „Solidarność” reprezentował Wiceprzewodniczący Regionu Mirosław Truchan

Obecni byli również Prezesi naszych Spółek „córek” Pan Andrzej Mucha (tradycyjnie witany bardzo gorąco przez Załogę ZRM Sp. z o.o.), Ryszard Cebula, Wiesław Sowiński, Zbigniew Proksa, Piotr Jarosz.

Nie zabrakło również tych najważniejszych, czyli członków NSZZ „Solidarność” Koksowni Przyjaźń Sp. z o.o., w liczbie ponad 500, którzy tradycyjnie świetnie bawili się przy dużych ilościach piwa i ogromnych golonkach.

NSZZ „Solidarność” dziękuje wszystkim uczestnikom i sponsorom VI Karczmy Piwnej za miłą i kulturalną zabawę i zaprasza już wszystkich na KOLEJNĄ VII Karczmę „już za rok”.



Protest NSZZ „Solidarność”

Pragnę Państwa poinformować, że NSZZ „Solidarność” podejmie kolejny raz inicjatywę zorganizowania protestów wobec niezadowolenia z polityki rządzących naszą ojczyzną. Dzisiejsza władza przez wiele miesięcy wmawiała i nadal wmawia nam, że Polski nie dotknął kryzys, a tylko spowolnienie gospodarcze i że wyjdziemy z tego kryzysu mocniejsi. Władza ma na myśli chyba siebie, bo rzeczywistość jest taka, że w kraju, co miesiąc przybywa ludzi zwalnianych z pracy, a Polska zajmuje czołowe miejsce w Europie pod względem upadłości i likwidacji firm. Kryzys gospodarczy nie ominął i dotknął również Koksownię Przyjaźń i to tak mocno, że firma przeżywa kryzys, jakiego do tej pory nie doświadczyła.

NSZZ „Solidarność” kilkakrotnie zwracała się o pomoc dla naszej firmy, między innymi do Premiera Donalda Tuska, jednak oprócz posłów P i S, którzy oficjalnie interweniowali, w Sejmie w naszej sprawie, nikt tym problemem nie raczył się zainteresować.

W takiej sytuacji Solidarność chcąc bronić pracowników i ich zakłady pracy powołała krajowy komitet protestacyjny, który sformułował postulaty społeczno-gospodarcze dla przedsiębiorstw i całej gospodarki w dobie kryzysu.

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” przekształciła się również w komitet protestacyjny, podejmując decyzję o oflagowaniu Koksowni Przyjaźń i Spółek „córek”, a w dniu 4 czerwca 2009 r. weźmiemy udział w demonstracji organizowanej przez NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko- Dąbrowskiego w Katowicach. Tylko liczny udział w organizowanych protestach może obudzić rządzących i zmienić ich podejście do gospodarki. Bierzmy przykład z krajów zachodnich, tam demonstracje gromadzą miliony pracowników.

Nie zgadzamy się na taki dialog Rządu Donalda Tuska, który „prowadzony” jest w stylu jednostronnego narzucania swoich rozwiązań, a w sytuacji sprzeciwu drugiej strony, związkowcy są obrażani, wyzywani od zadymiarzy i oszołomów.

Ogólna krytyka medialna związków zawodowych nasila się coraz bardziej, a przecież świętym prawem Związków Zawodowych jest, prawo do demonstracji i pokazania swego sprzeciwu i niezadowolenia, w sytuacji kiedy padają zakłady pracy i kolejni pracownicy tracą pracę, a Rządzący udają, że tego nie widzą.

Prawdziwy związek zawodowy zawsze powinien być w opozycji do każdego Rządu i pracodawców, dlatego dzisiejsza krytyka i opluwanie związków występujących w obronie tych najsłabszych, czyli pracowników, świadczy o słabości i bezradności, tych wszystkich, którzy tak postępują, tym bardziej, że większość z nich, tylko dzięki Solidarności osiągnęła swoje pozycje społeczne.